

Czy Ukraina zaprzestanie stosowania tortur?

21 listopada 2013

Władze Ukrainy muszą dołożyć wszelkich starań, by zgodnie z międzynarodowymi zobowiązaniami kraju wyeliminować tortury i inne formy znęcania się stosowane przez funkcjonariuszy – powiedziała organizacja Amnesty International w związku z zamiarem podpisania umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z Unią Europejską.

„Niezależnie od przyszłości umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą Unia Europejska musi domagać się od Ukrainy, by wywiązała się ona ze swoich zobowiązań międzynarodowych. Ukraina jest ważnym członkiem zarówno międzynarodowej, jak i europejskiej społeczności. Władze państwa dobrowolnie podpisały wszelkie główne międzynarodowe umowy dotyczące praw człowieka, w tym bezwzględny zakaz tortur” – powiedziała Heather McGill, badaczka Amnesty International na Ukrainie.

Umowa stowarzyszeniowa oferuje wzmocnioną współpracę w ramach handlu, energetyki, bankowości oraz wielu innych sferach w oparciu o wspólne wartości, w tym „demokrację i państwo prawa, poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności [i] dobre zarządzanie”.

Unia Europejska uważa likwidację „selektywnej sprawiedliwości” za niezbędną, jeśli ma dojść do podpisania umowy 28 listopada w Wilnie, stolicy Litwy, która obecnie sprawuje prezydencję w Unii Europejskiej. Oczekuje się także, że władze Ukrainy pozwolą Julii Tymoszenko, aresztowanej byłej premier i przewodniczącej opozycyjnej Wszechukraińskiej Koalicji „Ojczyzna”, pojechać do Niemiec w celu leczenia urazu kręgosłupa.

Tymoszenko odbywa siedmioletni wyrok z powodu nadużycia przez nią władzy podczas podpisania niekorzystnej dla Ukrainy umowy

gazowej z Rosją.

„Przypadek Julii Tymoszenko uwydatnia problem braku sprawiedliwych procesów i złe warunki w więzieniach na Ukrainie, jednak polityczna waga tej sprawy nie może przyćmić problemów systemowych każdego dnia pozbawiających tysiące Ukraińców ich praw” – powiedziała Heather McGill. „Policja używa przemocy wobec tysięcy Ukraińców. Wymusza w ten sposób obciążające zeznania dotyczące przestępstw, które często wcale nie zostały przez nich popełnione. W konsekwencji trafiają oni do więzienia decyzją niesprawiedliwego procesu. Z powodu braku skutecznego mechanizmu składania zażaleń wszelkie skargi są najczęściej ignorowane. Zaprzestanie stosowania tortur i innych form znęcania się wymaga zarówno wprowadzenia zmian prawnych, jak i reform systemu wymiaru sprawiedliwości. Ukraiński rząd podjął już ważne kroki, lecz konieczne jest, by każdy zarzut tortur podlegał szybkiemu, efektywnemu i niezależnemu śledztwu oraz by każdy sprawca stawał przed sądem. W przeciwnym razie sprawcy tortur będą wciąż działali bezkarnie.”

Dokument Amnesty International „Ukraina i Unia Europejska: Czas postawić ludzi na pierwszym miejscu” ukazuje dotychczasowe postępy i wytycza kolejne kroki.

Nowy Kodeks Postępowania Karnego, który wszedł w życie w listopadzie 2012 r., stanowi, że zeznania złożone przed policją poza sądem nie są już ważne w sądzie oraz wprowadza konieczność udziału przysięgłych w procesach dotyczących zbrodni, które karane są dożywociem. Aleksander Bondarenko był pierwszą osobą, która w październiku tego roku odniosła korzyść z tej reformy. Sąd w Sumy, mieście położonym na północnym-wschodzie Ukrainy, złożony z trzech jurorów i dwóch sędziów oczyścił go z zarzutu morderstwa dwóch starszych kobiet i od razu zwolnił. Sąd odrzucił oskarżenia w tej sprawie, jako że były one oparte na zeznaniach zdobytych wskutek tortur. Mimo to wcześniejsze skargi ofiary dotyczące tortur zostały odrzucone przez prokuraturę, a żaden z ich

sprawców nie stanął jeszcze przed sądem.

Reformie tej nie udało się jednak ochronić przed przemocą policji dwóch szesnastoletnich chłopców z Ternopila, w zachodniej Ukrainie. Jarosław Gizowski został zatrzymany i był niejednokrotnie bity przez policję, ponieważ nie przedstawił im swoich dokumentów. Tydzień później Aleksander Kowtun został pobity przez tych samych policjantów podczas powrotu do domu ze swoją matką. Śledztwo trwa, lecz policjanci prawdopodobnie odpowiedzialni za pobicia wciąż pełnią aktywną służbę.

„Przypadki te pokazują, że Ukraina wciąż ma przed sobą długą drogę do przebycia, by pociągnąć do odpowiedzialności winnych wszelkich form znęcania się. Konieczne jest, aby władze Ukrainy stworzyły niezależny i efektywny mechanizm szybkiego i adekwatnego dochodzenia w przypadkach podejrzeń o tortury i innych form znęcania się, w zgodzie ze standardami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – tak szybko jak to możliwe” – powiedziała Heather McGill. „Nowy Kodeks Postępowania Karnego zapewnia dochodzenie w sprawie zbrodni popełnianych przez urzędników, w tym także funkcjonariuszy organów ścigania. Prowadzone przez Państwowe Biuro Śledcze ma doprowadzać do osądzenia sprawców tortur oraz zapewnienia zadośćuczynienia ofiarom. Wszelkie opóźnienia w ustanowieniu takowego biura są niedopuszczalne – i mogą zostać okupione życiem ludzkim. Bezkarność tortur i innych form znęcania się na Ukrainie nieustannie osłabia zaufanie wobec władz kraju – tak na samej Ukrainie, jak i na całym świecie.”

Tłumaczenie: Agnieszka Żdan

Źródło: [Amnesty International](https://www.amnesty.org/pl)